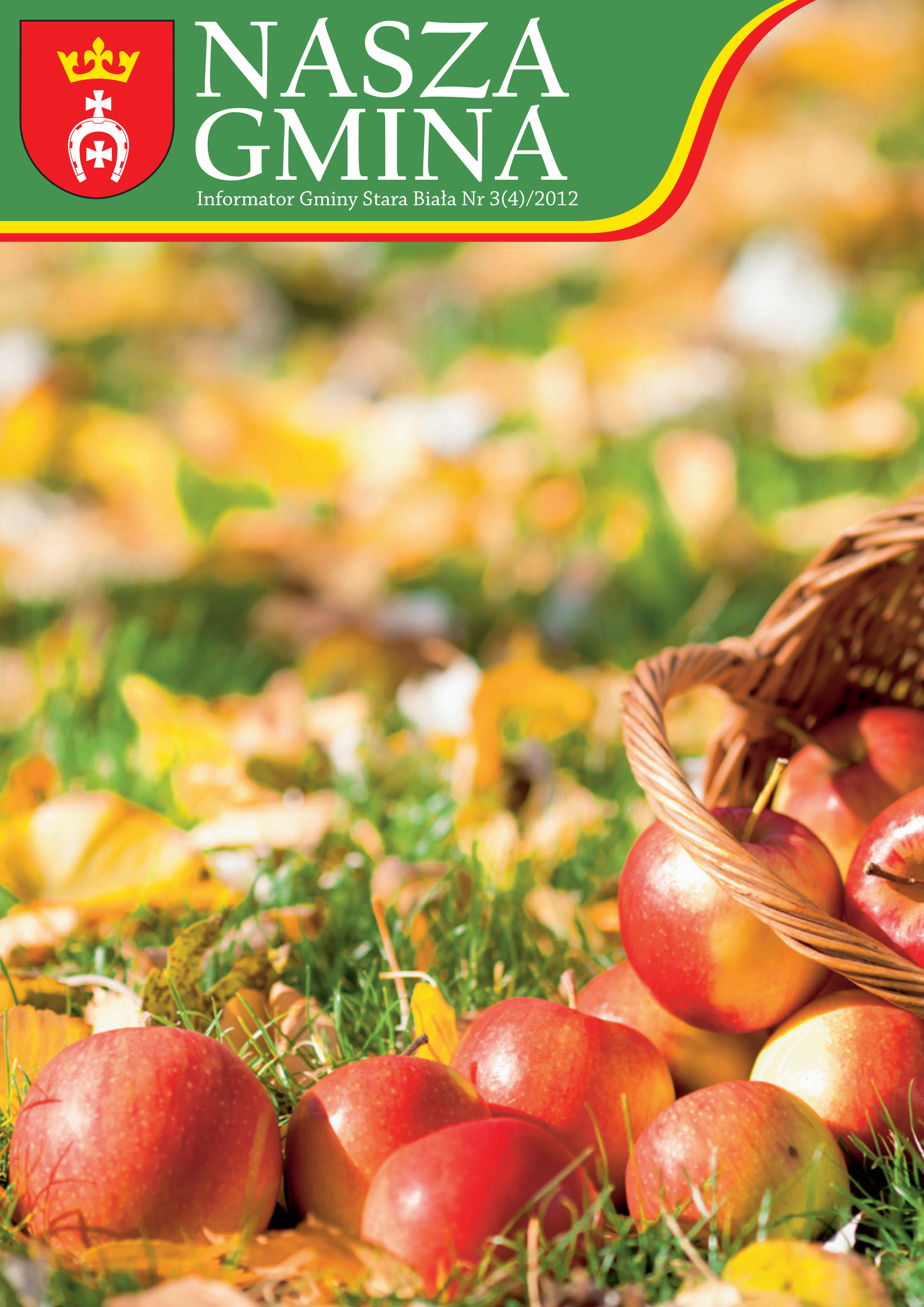




NASZA GMINA

Informator Gminy Stara Biała Nr 3(4)/2012





NASZA GMINA SYRENKA CUP





Zmiany w autobusach

Nie powiodły się starania Wójta Gminy w sprawie utrzymania istniejących stref taryfowych na terenie gminy dla komunikacji publicznej. To oznacza, że mieszkańcy miejscowości najbliższej położonych Płocka płacą od sierpnia znacznie więcej za bilety. Jakby tego było mało to od października zmieniły się rozkłady jazdy. Okazuje się, że na liniach kursujących w naszej gminie jest mniej autobusów.

W Starej Białej kursuje aż osiem linii płockich „czerwoniaków”. Jak mówi wójt Sławomir Wawrzyński autobusy w gminie kursowały praktycznie od początku powstania komunikacji miejskiej. Dodaje, że gmina otrzymała propozycje dotyczące zmian ceny biletów i stref taryfowych. - Oczywiście nie byliśmy z nich zadowoleni - mówi.

Jeszcze w połowie czerwca wójt Sławomir Wawrzyński wysłał do prezydenta Płocka pismo. „W nawiązaniu do otrzymanych projektów uchwał w sprawie ustalenia opłat za usługi przewozowe oraz ustalające strefy taryfowe uprzejmie informuję, że trudno jest nam proponowane zmiany zaopiniować pozytywnie. Wzrost cen biletów jest inny dla każdej ze stref taryfowych. W strefie „A” czyli na terenie miasta wzrost cen jest o 12 proc., natomiast w strefie „B” już o 30 proc.

W rozmowie z prezesem Komunikacji Miejskiej oraz z panem Jackiem Ambroziakiem uzyskałem informację, że jest to podyktowane faktycznymi kosztami funkcjonowania linii w mieście i poza miastem. Jeżeli w wyniku mniejszego zainteresowania usługami transportu zbiorowego jedynym rozwiązaniem jest podwyżka cen biletów to niestety, ale może się okazać, że ilość pasażerów będzie w dalszym ciągu maleć.

Absolutnie nie możemy zaakceptować, przy proponowanych podwyżkach cen biletów, zmian stref taryfowych. Wprowadzenie jednocześnie tych zmian powoduje wzrost cen biletów dla dużej części mieszkańców gminy Stara Biała o 140 proc.

Dlatego też w celu zminimalizowania skutków podwyżek proszę o rozważenie pozostawienia granic strefy „A” poza granicami miasta.

Na liniach „5”, „11” i „16” przesunięcia granicy strefy „A” z przystanku Biała - Kordeckiego na przystanek Biała - Osiedle. Na linii „6” z przystanku Sierpecka Krzywa na przystanek Nowe Trzepowo - szkoła. Na liniach „17” i „18” z przystanku Dobrzyńska - Zglenickiego na przystanek Maszewo Duże - Brwińska. Na trasie linii „23” z przystanku Szpitalna na przystanek Maszewo n/Wisłą.

Naszym zdaniem takie rozwiązanie nie wpływa w istotny sposób na finanse KM, a nieco zmniejszy skutki wynikające z podwyżek cen biletów dla naszych mieszkańców.

Wprowadzenie zmian w sposób niejako zablokowany spowoduje dla gminy dość duży problem. Wzrost dopłat ze strony gminy przy jednoczesnym dużym wzroście cen biletów spowoduje, że funkcjonowanie komunikacji miejskiej na terenie gminy stanie się trudne do zaakceptowania. Dlatego też bardzo proszę o zaakceptowanie przynajmniej propozycji zmiany granic stref taryfowych” - napisał wójt Sławomir Wawrzyński.

Propozycje Starej Białej nie znalazły jednak uznania. W swojej krótkiej odpowiedzi prezydent Płocka napisał, że Rada Miasta przegłosowała opłaty za bilety oraz ustalenia stref taryfowych i w związku z tym „propozycja gminy Stara Biała w sprawie zmiany granic stref taryfowych nie może być zaakceptowana”.

- Zdajemy sobie sprawę, że komunikacja miejska musi dbać o swoje finanse, ale naszym zdaniem te propozycje nie wpłynęłyby na nie w istotny sposób. Tak naprawdę walczylismy o jeden, dwa przystanki. Z niektórych, będących dotychczas w strefie A zrezygnowaliśmy - mówi Sławomir Wawrzyński. Wójt tłumaczy, że chodziło również o bezpieczeństwo mieszkańców. - Np. w Białej przystanki strefy A i B są oddalone od siebie o ok. 700 metrów. Mieszkańcy na pewno pójda na przystanek strefy A, żeby taniej zapłacić za bilet. Ale muszą przechodzić po ruchliwej drodze - twierdzi Sławomir Wawrzyński.

Niestety od początku sierpnia mieszkańcy Maszewa czy Białej za podróż do Płocka, która kosztowała 2,5 zł muszą zapłacić 6 zł. - Zdaję sobie sprawę, że niezadowolone mieszkańców skieruje się w stronę samorządu gminnego, a my przecież nie mieliśmy żadnego wpływu na to co się stało. Nie możemy też zgodzić się na coraz wyższe dopłaty do komunikacji. Możemy natomiast wziąć pod uwagę kwestię zmiany przewoźnika, bo obowiązkiem samorządu jest działanie na korzyść mieszkańców - mówi Sławomir Wawrzyński.

Jakby tego było mało to od października zmienić się rozkład jazdy autobusów. Okazuje się, że „czerwoniaków” kursujących po naszej gminie jest mniej. Ograniczone zostały kursy na wszystkich np. na linii 23 kursów jest o połowę mniej.

Nic dziwnego, że mieszkańcy gminy niezbyt pochlebnie wyrażają się o autobusowej komunikacji. - To jest jakaś paranoja. Nie dość, że ceny poszybowały potwornie, to jeszcze jest mniej autobusów. Dla wielu osób to olbrzymi problem. Niektórzy mogą się poczuć, że są coraz bardziej izolowani od Płocka - mówi pani Teresa z Maszewa.

Gmina Stara Biała dopłaca płockiej komunikacji 3,24 zł brutto za każdy kilometr przejechany przez „czerwoniaka” na terenie gminy. W tym roku będzie to blisko 1,6 mln zł.

Informator Gminy Stara Biała

Urząd Gminy Stara Biała

ul. Jana Kazimierza 1, 09-411 Biała pow. płocki, woj. Mazowieckie, tel.: 24 366-87-10, fax: 24 365-61-65, e-mail: gmina@starabiala.pl. Godziny pracy: poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek 7-15, środa 8-16.

Wójt

Sławomir Wawrzyński tel. 24 366-87-17, e-mail: wojt@starabiala.pl, miejsce przyjmowania interesantów: I piętro, pokój nr 19.

Przewodniczący Rady Gminy

Jan Wrześniewski tel. 24 366-87-20, przyjmuje interesantów w środy w godz. 14-16, pokój nr 16

Sekretarz

Aleksandra Cylińska, tel. 24 366-87-16, e-mail: sekretarz@starabiala.pl, miejsce przyjmowania interesantów: I piętro, pokój nr 17

Kancelaria

Małgorzata Różycka, tel. 24 366-87-18, fax: 24 365-61-65, e-mail: gmina@starabiala.pl, miejsce przyjmowania interesantów: I piętro, pokój nr 22

Gospodarka Komunalna „Stara Biała” Spółka z o. o.

Prezes Jarosław Rydzewki tel. 24 366-87-21, e-mail: j.rydzewski@starabiala.pl; opłaty za wodę tel. 24 366-87-25

Dni i godziny przyjęć interesantów

Wójt gminy w każdy poniedziałek i piątek w godzinach urzędowania oraz w środy w godz. 16-17. Sekretarz w każdy wtorek i czwartek w godzinach urzędowania, pracownicy urzędu codziennie w godzinach pracy, radca prawny w każdą środę w godz. 9-12.

Opieka medyczna

Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej „Biała”, Kierownik - Urszula Oleśkiewicz-Kiciak. Ośrodek w Białej, ul. Jana Kazimierza 1, tel. 24 365-04-17, godziny otwarcia: poniedziałek-środa 8-18, czwartek 8-15, piątek 8-18. Ośrodek w Nowych Proboszczewicach, ul. Floriańska 7, tel. 24 365-03-60, godz. otwarcia: poniedziałek-środa 8-15, czwartek 8-18, piątek 8-15.

Pomoc Społeczna

Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Jana Kazimierza 1, tel. 24 367-66-30, e-mail: gops@starabiala.pl, Kierownik Małgorzata Wiśniewska-Klimczewska.

Kultura

Gminna Biblioteka Publiczna, ul. Jana Kazimierza 1, tel. 24 364-45-62, e-mail: biblioteka@starabiala.pl, godz. otwarcia: poniedziałek i piątek 9-17, wtorek i środa 8-16. Filia w Starych Proboszczewicach, ul. Floriańska 4, tel. 24 367-29-04, godz. otwarcia: poniedziałek-środa i piątek 8-16.

Gminny Ośrodek Kultury i Sportu, ul. Jana Kazimierza 1, tel. 24 364-45-60, e-mail: gokis@starabiala.pl, Dyrektor Roland Bury.

Bezpieczeństwo

Posterunek policji w Starej Białej, ul. Zglenickiego 42, tel. 24 266-14-96

Parafie

Parafia św. Jadwigi Śląskiej w Starej Białej, tel. 24 365-90-02, niedzielne msze św. godz. 8, 10, 12, 16.

Parafia św. Floriana w Proboszczewicach, tel. 24 261-22-27, niedzielne msze św. godz. 8.30, 10, 11.30, 16.

Parafia św. Andrzeja Apostoła w Brwilnie, kościół pod wezwaniem Najświętszej Marii Panny w Brwilnie, tel. 24 366-33-60, 262-87-19, niedzielne msze św. godz. 9, 17.15. Kościół filialny pod wezwaniem św. Jadwigi Królowej Polski w Maszewie Dużym, niedzielne msze św. godz. 8, 11, 16.

Rada Gminy uchwała

Podczas XIV sesji Rady Gminy, która odbyła się 29 czerwca radni podjęli następujące uchwały:

- w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie czynności związanych ze zbyciem niezabudowanej nieruchomości położonej w m. Kowalewko, gmina Stara Biała,
- w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie czynności związanych z nabyciem przez Gminę Stara Biała gruntu położonego w m. Srebrna,
- w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wsi Maszewo Duże oraz wschodniej części wsi Mańkowo,
- w sprawie określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dla nauczycieli realizujących w ramach stosunku pracy obowiązki określone dla stanowisk o różnym tygodniowym obowiązkowym wymiarze godzin oraz określenia tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć pedagogów, psychologów, logopedów i doradców zawodowych zatrudnionych w szkołach, dla których organem prowadzącym jest Gmina Stara Biała,
- w sprawie zasad udzielania i rozmiaru obniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych dla dyrektorów, wicedyrektorów i nauczycieli pełniących w szkole funkcje kierownicze,
- w sprawie realizacji projektu systemowego współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013, Priorytet VII „Promocja integracji społecznej”, Działanie 7.1. „Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji”, Poddziałanie 7.1.1 „Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez ośrodki pomocy społecznej” w 2012 roku,
- zmieniającą Uchwałę Budżetową Gminy Stara Biała na 2012 rok,
- w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Stara Biała na lata 2012-2020,
- w sprawie udzielenia Wójtowi Gminy Stara Biała absolutorium z tytułu wykonania budżetu za 2011 rok,
- zatwierdzenia sprawozdania finansowego za 2011 rok.

Na XV sesji Rady Gminy, która odbyła się 6 września, radni podjęli następujące uchwały:

- w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie czynności związanych z nabyciem przez Gminę Stara Biała gruntu położonego w m. Stare Proboszczewice,
- w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie czynności związanych z nabyciem przez Gminę Stara Biała gruntu położonego w m. Srebrna,
- w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie czynności związanych z nieodpłatnym nabyciem przez Gminę Stara Biała gruntu położonego w m. Ludwikowo,
- w sprawie uchwalenia „Regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie gminy Stara Biała”,
- w sprawie ustalenia opłat za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków na terenie Gminy Stara Biała,
- w sprawie uchwalenia Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków na terenie Gminy Stara Biała,
- w sprawie przyjęcia Statutu Związku Gmin Regionu Płockiego,
- w sprawie okręgów wyborczych,
- zmieniającą Uchwałę Budżetową Rady Gminy Stara Biała na 2012 rok.

Pierwsza Spółka Komunalna

Gospodarka Komunalna „Stara Biała” sp. z o. o. to firma, która na terenie naszej gminy będzie odpowiedzialna za zaopatrzenie w wodę i odbiór ścieków. Do życia powołali ją radni, a właścicielem spółki jest gminny samorząd.

Dotychczas tzw. gospodarką wodno-ściekową zajmował się Urząd Gminy. Teraz te obowiązki przejęła spółka. Przejęła też pracowników, którzy dotychczas zajmowali się tymi kwestiami w urzędzie. Nową osobą jest prezes spółki Jarosław Rydzewski.

Jak mówi spółka ma za zadanie dbanie o sieć wodociągową i kanalizacyjną. - Gmina Stara Biała jest w ponad 90 proc. zwodociągowana. Skanalizowana w trochę mniejszym stopniu. Niewiele gmin ma tak rozbudowaną infrastrukturę wodociągową i kanalizacyjną - mówi prezes. Dodaje, że w planach spółki są inwestycje, ale one zależą od tego, czy spółka będzie miała pieniądze i od wsparcia z budżetu gminy.

Prezes Jarosław Rydzewski nie ukrywa, że spółka ma też za zadanie urealnienie kosztów związanych z wodą i ścieka-

mi. Wylicza, że bardzo poważny wpływ na te koszty mają ceny energii elektrycznej. - W naszych studniach, stacjach uzdatniania wody, oczyszczalni ścieków jest dużo urządzeń elektrycznych, a to oznacza koszty - mówi Jarosław Rydzewski. Każda więc podwyżka cen prądu to wzrost kosztów związanych z dostawą wody i odbiorem ścieków. Kolejne wydatki to kupowanie sporej ilości wody przez gminę od Wodociągów Płockich, bo część gminy jest właśnie zaopatrywana przez płocką sieć wodociągową. Wodociągi Płockie odbierają też znaczną część gminnych ścieków.

Na koszty wpływają też usługi zewnętrzne np. przy udrażnianiu kanalizacji. - Spółka nie posiada specjalistycznego sprzętu do tego typu działań. Musi więc te usługi zamawiać u firm zewnętrznych. Specjalny samochód do udrażniania kanalizacji, nawet używany, to wydatek kilkuset tysięcy złotych. A nie mamy takich pieniędzy - mówi prezes Jarosław Rydzewski.

Niestety te wszystkie koszty przekładają się na ceny wody i ścieków, które płacą mieszkańcy. Jarosław Rydzewski nie ukrywa, że te ceny raczej nie będą spadać.



Niezbędne decyzje

Niestety wzrastają ceny wody i odprowadzania ścieków. Nowe stawki będą obowiązywać przez najbliższe 18 miesięcy czyli od 1 października b.r. do 31 marca 2014 roku.

W przyjętej uchwale radni postanowili, że cena za metr sześcienny dostarczonej wody dla grupy odbiorców usług - „zaopatrzenie ludności i cele socjalno - bytowe” wynosić będzie 2,50 zł plus 8 proc. VAT (2,7 zł brutto), dla grupy odbiorców usług - „cele produkcyjne i pozostałe” 3,43 zł plus VAT, cena za metr sześcienny odprowadzanych ścieków dla grupy odbiorców usług - „zaopatrzenie ludności i cele socjalno - bytowe” 3,70 zł plus VAT (4 zł brutto), dla grupy odbiorców usług - „cele produkcyjne i pozostałe” 3,95 zł plus VAT.

Wójt Sławomir Wawrzyński nie ukrywa, że podwyżka jest znaczna. - Stawki wzrosły o ok. 30 proc. - mówi. Dodaje, że było to konieczne. - Przez ostatnie 10 lat podwyżki cen wody i ścieków były raczej symboliczne. Z każdym rokiem rodziła się dysproporcja między tym co płacili mieszkańcy, a rzeczywistymi kosztami wody i ścieków. Niestety musieliśmy urealnić ceny jakie płacą mieszkańcy - mówi.

Dodaje jednak, że i tak stawki płacone przez mieszkańców nie są w stanie pokryć kosztów związanych z wodą i ściekami. Zaznacza, że na te koszty wpływa m.in. duża ilość wody kupowana od Wodociągów Płockich i odprowadzanych do płockiej firmy ścieków. - W 2011r. kupiliśmy od Wodociągów Płockich 190 tys. metrów sześciennych wody, a od lipca tego roku stawka w płockiej firmie za metr wody to 4,15 zł brutto. U nas mieszkańiec płaci 2,7 zł. Ścieków do płockiej oczyszczalni ścieków w Maszewie odprowadziliśmy 110 tys. metrów sześciennych, a do naszej gminnej oczyszczalni 45 tys. metrów. W wodociągach cena za metr ścieków to 4,83 zł brutto - mówi wójt.

Zaznacza, że budżet gminy nadal będzie dopłacać do tzw. gospodarki wodno-ściekowej. Teraz to ok. 1,5 mln zł. - Jeśli chcielibyśmy całkowicie urealnić ceny wody i ścieków to mieszkańcy chyba by tego nie zaakceptowali - mówi Sławomir Wawrzyński. Dodaje, że na podwyżkę nie miało absolutnie wpływu powołanie do życia spółki Gospodarka Komunalna „Stara Biała”.

Prezes do odbiorców

Od 1 października podjęła działalność gospodarczą Gospodarka Komunalna „Stara Biała” Sp. z o.o. Zadaniem Spółki jest zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzenie ścieków.

Jednym z celów naszej działalności jest świadczenie usług o wysokiej jakości przy możliwie najniższej cenie dostarczonej wody i odbieranych ścieków co ze względu na ciągle rosnące koszty usług nie jest zadaniem łatwym. W dużym stopniu wpływ na cenę dostarczanej wody i odbieranych ścieków ma postawa odbiorców korzystających z gminnej sieci wodociągowej i kanalizacyjnej, tak więc pragniemy zaapelować do wszystkich o niezwłoczne zgłaszanie do nas przypadków wadliwego funkcjonowania urządzeń pomiarowych i instalacji.

Ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i odprowadzaniu ścieków nakłada na strony uprawnienia jak i obowiązki. Precyzuje też, jakie czyny są zabronione, ścigane karnie. Do tych czynów należy: pobieranie wody z urządzeń wodociągowych bez uprzednio zawartej umowy; uszkodzenie wodomierza, zerwanie plomb na wodomierzu lub zaworze odcinającym, wpływanie na zmianę lub zatrzymanie funkcji metrologicznych wodomierza; niedopuszczenie przedstawiciela zakładu do wykonania czynności: odczytu wskazań wodomierza, jego kontroli lub demontażu, odcięcia przyłącza; wprowadzanie ścieków do kanalizacji bez uprzednio zawartej umowy; niedopuszczenie przedstawiciela zakładu do: sprawdzenia ilości i jakości ścieków wprowadzanych do sieci, odcięcia przyłącza kanalizacyjnego, założenia plomb; naruszenie bezwzględnego zakazu wprowadzania ścieków opadowych i wód drenazowych do kanalizacji sanitarnej, ściganie tego czynu podlega pod Kodeks postępowania karnego, gdyż jest to przestępstwo.

Oprócz tego, że postępowanie niezgodne z prawem naraża odbiorcę na sankcje karne, powoduje ono zwiększenie kosztów zakładu, a te z kolei mają wpływ na cenę przy ustalaniu stawki za dostarczaną wodę i odprowadzane ścieki. Dlatego apelujemy do wszystkich naszych odbiorców o uczciwość w tym względzie i nie dopuszczanie do działań niezgodnych z prawem. W konsekwencji doprowadzi to do obopólnych korzyści, eliminując zachowania naganne.

Przedstawiciele zakładu będą przeprowadzać kontrole, zwracając szczególną uwagę na prawidłowości połączeń, nielegalny pobór wody oraz nielegalne odprowadzanie ścieków i wód opadowych do kanalizacji sanitarnej.

Przypominamy, że do kanalizacji nie można wrzucać odpadów stałych, które mogą powodować zmniejszenie przepustowości przewodów kanalizacyjnych. Zabronione jest w szczególności wrzucanie piasku, szkła, ścinków tekstyliów i skór nawet wtedy, gdy są one rozdrobnione. Nie wolno też wylewać do kanalizacji substancji palnych, wybuchowych, żrących, toksycznych, żywic, farb, lakierów, odpadów i ścieków z hodowli zwierząt oraz ścieków zawierających chorobotwórcze drobnoustroje. Zapchania kanalizacji, przykanalików i urządzeń pompowych zawinione przez użytkownika, będą usuwane na jego koszt.

Oczekujemy w naszych działaniach na zrozumienie z Państwa strony i zastosowanie się do obowiązujących przepisów i zasad.

Od 1 października należności za dostarczoną wodę i odebrane ścieki należy wpłacać na rachunek bankowy Spółki:

**Bank Spółdzielczy w Starej Białej,
nr rachunku 31 9038 0004 0001 5017 2000 0010**

Jarosław Rydzewski Prezes Zarządu Spółki Gospodarka Komunalna „Stara Biała” Sp. z o.o.

Językowe warsztaty

Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Starej Białej przyłączyła się do ogólnopolskiego projektu „Deutsch-Wagen-Tour”.

Jego celem jest promocja nauki języka niemieckiego, poznanie kultury naszego zachodniego sąsiada oraz uświadomienie korzyści płynących ze znajomości tego języka. Projekt został nagrodzony certyfikatem „European Language Label” - europejskim znakiem innowacyjności w dziedzinie nauczania i uczenia się języków obcych. Patronami projektu są m.in. Ministerstwo Edukacji Narodowej, Ambasada Niemiec i Goethe Institut.

Nowatorskie warsztaty z uczniami w Starej Białej poprowadziła lektorka języka niemieckiego Magdalena Jurowska, której towarzyszyła dyrektor szkoły Bożena Zaręba oraz część nauczycieli. Zajęcia odbyły się w dwóch grupach wiekowych.

Uczniowie pierwszego etapu edukacyjnego reprezentowani przez drugoklasistów, mieli okazję uczyć się poprzez gry i zabawy z wykorzystaniem całej palety pomocy dydaktycznych i rekwizytów. Szczególnie przypadły im do gustu ćwiczenia z kolorową chustą animacyjną. Na koniec otrzymali liczne upominki z logo projektu oraz broszury informacyjne dla rodziców.



Drugą grupą uczestników byli uczniowie klasy czwartej i piątej, którzy brali udział w licznych animacjach językowych, a w konkursach zdobywali nagrody. Spotkanie zakończyło się pamiątkowymi zdjęciami.

Wizytę DWT w Starej Białej przygotowała nauczycielka języka niemieckiego Joanna Bytner.

Relację lektorki DWT z wizyty w Starej Białej można znaleźć na stronie [www.http://blog.goethe.de/deutsch-wagen-tour/archives/1972-Witamy-serdecznie-w-Starej-Bialej-Obchody-Dnia-Jezyka-Niemieckiego.html](http://blog.goethe.de/deutsch-wagen-tour/archives/1972-Witamy-serdecznie-w-Starej-Bialej-Obchody-Dnia-Jezyka-Niemieckiego.html)

Joanna Bytner

Nasz człowiek w Cambridge

Mariusz Różycki w październiku rozpoczął studia na jednym z najlepszych i najstarszych uniwersytetów na świecie, czyli angielskim Cambridge.



Mariusz Różycki mieszka z rodzicami w Białej. Jest tego rocznym absolwentem płockiej Małachowianki. Swoją edukację zaczynał w podstawówce w Starej Białej, później było Gimnazjum nr 6 w Płocku. Pomysł aby studiować w Anglii zrodził się pod koniec drugiej klasy liceum. - Poszukałem informacji w internecie, rozmawiałem z rodzicami, okazało się, że zakres materiału, który przerabiamy w szkole daje szansę dostania się na studia. Oczywiście trzeba było trochę nad tym popracować - mówi Mariusz Różycki.

Pierwszym krokiem było złożenie aplikacji do Cambridge. Ten krok Mariusz zrobił na początku III klasy. Aplikacja złożona przez mieszkańca naszej gminy zainteresowała angielski uniwersytet i Mariusz został zaproszony na rozmowę kwalifikacyjną. Ta odbyła się na początku grudnia ub.r. Miesiąc później przyszła informacja z Cambridge, że jest dla niego

miejsce, ale żeby zostać studentem musi spełnić kilka warunków. I to nie byłyby takie.

Na maturze z matematyki na poziomie podstawowym i rozszerzonym oraz informatyki na poziomie rozszerzonym musiał zdobyć minimum 95 proc. punktów. Z całej matury musiał mieć średnią 90 proc. Musiał też legitymować się certyfikatem językowym, oczywiście o odpowiednim stopniu zaawansowania. Matura Mariuszowi poszła wyśmienicie. Z matematyki miał 100 proc, z informatyki 96 proc. i średnią wyższą od wymaganej. Certyfikat językowy również nie był większym problemem.

Ale to jeszcze nie było wszystko. Mariusz Różycki musiał jeszcze napisać dodatkowy egzamin z matematyki przygotowany przez Cambridge. - Oczywiście egzamin był po angielsku i obejmował większy zakres materiału niż ten, który był potrzebny do naszej matury. Był naprawdę trudny. Przygotowywałem się bardziej do niego niż do matury. Uczyłem się intensywnie przez kilka miesięcy, codziennie po kilka godzin - opowiada Mariusz.

Egzamin odbył się w czerwcu. - Niestety nie poszedł tak dobrze jakbym chciał. Ale do Cambridge się dostałem, z tym, że na informatykę, a nie na informatykę z matematyką, tak jak pierwotnie chciałem - mówi Mariusz Różycki.

Opowiada, że podczas grudniowej wizyty Cambridge zrobiło na nim miłe wrażenie. Bardzo widoczna jest obecność uczelni w życiu miasta. Sam uniwersytet składa się z kilku niezależnych kolegiów. - Architektura tych najstarszych robi naprawdę duże wrażenie - opowiada Mariusz. I trudno się dziwić, bo uniwersytet w Cambridge został założony na początku XIII wieku.

Zgodnie z tradycją Mariusz przez pierwszy rok musi mieszkać w akademiku. Do dyspozycji będzie miał jednoosobowy pokój. Rok akademicki podzielony jest na trzy części. Między nimi są blisko półtoramiesięczne przerwy, które Mariusz będzie spędzał w domu. - Ale to wcale nie oznacza odpoczynku. W tym czasie bez wątpienia będę się sporo uczył - przekonuje.

Cambridge to międzynarodowe towarzystwo. Blisko połowa studentów nie jest Anglikami. Ilu jest Polaków? Mariusz Różycki mówi, że w ubiegłym roku na cały uniwersytet zostało przyjętych 20 Polaków.

Mariusz ma nadzieję, że w Cambridge nie tylko będzie się uczył, ale znajdzie czas na swoje pasje. Jedną z nich jest muzyka. Przez trzy lata śpiewał w chórze Małachowianki. Grał też w Gminnej Orkiestrze Dętej w Starej Białej. - Niestety z orkiestry muszę zrezygnować i przykro mi z tego powodu. W Cambridge znalazłem za to chór, w którym zamierzam śpiewać - mówi. Dodaje, że inne jego hobby to gotowanie i nauka języków.

Witaj szkoło

Ponad tysiąc uczniów i przedszkolaków rozpoczęło kolejny rok szkolny w placówkach prowadzonych przez gminny samorząd. Jak to zwykle bywa początek roku szkolnego był wielkim przeżyciem dla tych, którzy rozpoczynają swoją edukację.

W trakcie wakacji w niektórych szkołach zaszły spore zmiany. Tak było np. w Zespole Szkół w Starych Probuszczewicach. Uczniowie, którzy 3 września stawili się na rozpoczęcie roku szkolnego mogli nie poznać szkoły. Bo w lipcu i sierpniu 2012r. był remont szkolnego budynku. Na korytarzu i w łazienkach na parterze pojawiły się nowe płytki, drzwi łazienkowe, wykładziny. Zostały wykonane tynki wewnętrzne pomalowane ściany i sufity. Szkoła została też docieplona i zyskała nową kolorową elewację.

Zmiana nastąpiła też w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Wyszynie. To zmiana na stanowisku dyrektora placówki. W wakacje dyrektorem została Katarzyna Warczachowska.

Rozpoczęcie roku szkolnego w Wyszynie można nazwać gminnym początkiem roku. Bo właśnie w tej szkole w inauguracyjnych uroczystościach wziął udział m.in. Wójt Gminy - Sławomir Wawrzyński.



Nowy proboszcz

Ksiądz prałat Kazimierz Dziadak jest nowym proboszczem parafii św. Floriana w Proboszczewicach.

Funkcje objął 1 lipca, po zmarłym w połowie czerwca poprzednim proboszczu ks. Jerzym Sitkiewiczu. Ks. Kazimierz Dziadak urodził się w 1961 r. w Makowie Mazowieckim. W czasie pracy kapłańskiej pełnił funkcje: wikariusza generalnego, wikariusza biskupiego ds. duszpasterstwa, moderatora Kurii Diecezjalnej w Płocku. Był pracownikiem oraz dyrektorem Wydziału Duszpasterskiego oraz Wydziału Kultury i Spraw Społecznego Przekazu Kurii Diecezjalnej, dyrektorem Katolickiego Uniwersytetu Ludowego w Ciechanowie,

rzecznikiem prasowym Diecezji Płockiej, Diecezjalnym Referentem ds. Ludzi Pracy.

Pełnił również funkcje członka sekretariatu 42. Synodu Płockiego, Diecezjalnej Rady Wydawniczej i Rady ds. Ekonomicznych. Ponadto był wykładowcą w Soborowym Studium Teologiczno-Pastoralnym, w Punkcie Konsultacyjnym ATK, Kolegium Teologicznym Diecezji Płockiej i Wyższym Seminarium Duchownym. W latach 1999-2012 był dyrektorem Katolickiego Radia Płock.

Nosi tytuł kanonika gremialnego Kapituły Katedralnej Płockiej i jest kapelanem Ojca Świętego (prałatem). W czerwcu 2011 r. obchodził jubileusz 25-lecia kapłaństwa.

Sztuka i fotografia

Na wakacyjny sierpień Gminny Ośrodek Kultury i Sportu zaproponował uczniom udział w warsztatach. Były warsztaty teatralne i fotograficzne.

Warsztaty teatralne „Szkielecka pamięci” odbyły się na początku sierpnia w szkole w Maszewie Dużym. Prowadzili je Renata Mosilek i Jarosław Rosiński, animatorzy i pedagodzy teatru. - Prowadzimy m.in. warsztaty techniki aktorskiej, emisji głosu, ruchu scenicznego, dykcji. Oczywiście to wszystko w pigułce, bo czasu nie mamy zbyt wiele – mówi Jarosław Rosiński. Dodaje, że podczas spotkań kładziony był też na-



cisk na współdziałanie w grupie.

Efektom warsztatów był spektakl „Piękna i bestia”. Scenografie i kostiumy przygotowali do niego sami uczestnicy warsztatów. A wśród nich znalazły się dzieci i młodzież nie tylko z naszej gminy. Natalia Kaczyńska przyjechała do babci w Srebrnej na wakacje aż z Rzymu i pierwszy raz brała udział w takim przedsięwzięciu. Kinga Brzezińska z płockiej SP 17 także była na wakacjach u babci i postanowiła wziąć udział w warsztatach. Dla Adriana Godlewskiego z I klasy maszewskiego gimnazjum to nie były pierwsze warsztaty. - Byłem w ferie zimowe na warsztatach cyrkowych. Teraz w wakacje przyszedłem na zajęcia teatralne. To lepsze niż siedzenie w domu przed komputerem. Tutaj się można czegoś nauczyć - stwierdził. Podobnie uważały Andżelika Adamiak i Kamila Kalinowska z piątej klasy podstawówki.

Natomiast w połowie sierpnia w szkole w Starej Białej ruszyły warsztaty fotograficzne. Zajęcia prowadził Marek Zdrzyłowski, wieloletni nauczyciel i pasjonat fotografii. - Od ośmiu lat prowadzę zajęcia z fotografii w różnych ośrodkach. Mam wychowanków, którzy właśnie fotografię obrali sobie

jako drogę życiową. Fotografia to dla mnie pasja, która przetrwała się w zawód – mówi o sobie Marek Zdrzyłowski.

O warsztatach mówi, że nie było to łatwe zadanie. - Bo była na nich 7-letnia dziewczynka i 22-letnia kobieta. Trzeba było tak kombinować, żeby każdy był zadowolony. A fotografia wcale nie jest taka łatwa. Każdy umie robić zdjęcia, ale niewielu robi je dobrze – mówi Marek Zdrzyłowski.

Warsztaty obejmowały m.in. naukę prawidłowego kadru, zajęcia w terenie, cyfrową obróbkę zdjęć. Były zajęcia z makrofotografii, czyli dużego zbliżenia detali czy robienia portretów. - Rodzice zapisali mnie na warsztaty. Mam swój aparat i bardzo lubię robić zdjęcia, najchętniej przyrody. Na warsztatach było bardzo fajnie i dowiedziałam się wielu rzeczy – mówi siedmioletnia Ania Żochowska z Białej.

Warsztaty były wstępem do większego projektu rozpisane do końca roku szkolnego 2012/13. Zakłada on fotograficzne skatalogowanie wszystkich obiektów sakralnych na terenie gminy (kościół, kapliczki, krzyże). Jego efektem będzie wystawa oraz wydanie albumu ze zdjęciami architektury sakralnej znajdującej się na terenie naszej gminy.



Paliwo za zdjęcie

Wakacje to czas odpoczynku i zapominania o codzienności. I chyba to były powody, że konkurs na wakacyjne zdjęcie ogłoszony przez „Naszą Gminę” nie zawojował do końca wyobraźnię Czytelników.

Przyznajemy szczerze, że zdjęć otrzymaliśmy niewiele. Wszystkim tym, którzy zdecydowali się przesłać do redakcji swoje fotografie serdecznie dziękujemy. Nagrodę za wakacyjne zdjęcie otrzymują R. W. Jabłońscy. To talon na paliwo wartości 50 zł. Zwycięzców (z dokumentem stwierdzającym tożsamość) prosimy o kontakt z Gminnym Ośrodkiem Kultury i Sportu.

Plon niesiemy plon

Jak co roku w ostatni weekend sierpnia w naszej gminie odbyły się dożynki. Tradycyjnie rozpoczęły się mszą świętą w Starej Białej, podczas której poświęcony został chleb i wieniec (w tym roku przygotowała go część mieszkańców Mańkowa). Dzielenie chlebem odbyło się tuż po mszy, przed kościołem.

Później dożynki przeniosły się na teren tzw. „szkółek” gdzie odbył się festyn rodzinny. W tym roku na uroczystości do Starej Białej przyjechał m.in. senator Marek Martynowski. Członek zarządu powiatu plockiego Lech Dąbrowski przekazał na ręce wójta Sławomira Wawrzyńskiego list od starosty plockiego. Lech Dąbrowski dziękował za zaproszenie, bo jak stwierdził jest mieszkańcem tej gminy i rolnikiem.

- Sierpień to czas dziękowania za zebrane plony. Obecnie żniwa są coraz mniej zauważalne, bo szybko się zaczynają i szybko kończą. Mimo to nadal mają swój niepowtarzalny urok - stwierdził wójt Sławomir Wawrzyński.

Przewodniczący Rady Gminy Stara Biała Jan Wrześniewski powiedział, że święto plonów to jeden z najradośniejszych dni w pracy rolnika. - Dożynki to jedna z najpiękniejszych polskich tradycji. Pokazują, że dzięki pracy rolników mamy na stole nasz polski chleb. Chciałbym serdecznie podziękować rolnikom za ich wyteżoną pracę. Życzę, żeby sprzyjała im koniunktura, żeby rozwijały się ich gospodarstwa – powiedział przewodniczący.

Po oficjalnej części przyszedł czas na zabawę. Zaczęła się od występu gminnej orkiestry dętej, która zaprezentowała bo-

gaty repertuar. Później był blok zabaw dla dzieci z licznymi nagrodami. Mnóstwo zabawy było podczas II turnieju sołectw. Zgłosiły się reprezentacje 12 sołectw. Konkurencje nie były łatwe. M.in. bieg sztafetowy w taczkach, przesypywanie zboża na czas, rzut do celu, czyli rzucanie przez zawodników surowymi jajkami w kierunku patelni, którą trzymał sołtys, czy dla pań rodeo czyli próba ujeżdżenia mechanicznego byka. Okazało się, że po rozegraniu wszystkich konkurencji Kobierniki i Srebrna mają tyle samo punktów. O pierwszym miejscu decydowała konkurencja dodatkowa, czyli rzut ziemniakami do wiadra z wodą. Tutaj celnością popisali się reprezentanci Srebrnej i to sołectwo zdobyło puchar wójta gminy.

Po zmaganiach sołectw publiczność mogła podziwiać występ dziewcząt z plockiego studia „Feme”, które pokazały na czym polega taniec. Swoje umiejętności publiczność prezentowała podczas występu zespołu „Ex Bolo”, który rozgrał parę osób do czerwoności. Gwiazdą dożynkowego festynu w Starej Białej była grupa The Beatmen grająca piosenki Beatlesów.

Festynowi towarzyszyło stoisko plockiego KRUS, gdzie zorganizowano konkurs dla rolników i dzieci. Były zjeżdżalnie, karuzele, trampolina i wodne kule dla najmłodszych. Nie zapomniano też o doznaniach kulinarnych. Długa kolejka ustawiła się do wojskowej grochówki.

Sponsorami dożynek byli Bank Spółdzielczy w Starej Białej oraz firma Peklimar.

Na dożynkach powiatowych

Tegoroczne dożynki powiatu plockiego odbyły się w Drobinie. Na święcie plonów nie zabrakło reprezentantów naszej gminy.

Reprezentacja naszej gminy liczyła 12 osób, a przewodniczył jej wójt Sławomir Wawrzyński. Naszą gminę było widać podczas korowodu z wieńcami. Wieniec z naszej gminy prezentowali rolnicy z Nowych Proboszczewic. Był w kształcie

kielicha z hostią. Został zbudowany na podstawie koła. Wykonany z kłosów zbóż i ziaren kukurydzy, ozdobiony ziołami, kwiatami i owocami. Twórcami wieńca byli Bożena Kupis, Małgorzata Mikołajczyk i Kazimierz Jędrzejewski.

W Drobinie rolnicy z naszej gminy zostali uhonorowani odznakami „Zasłużony dla rolnictwa”. To Sławomir Jarzyński ze Starego Dragania oraz Paweł Jaworski z Kruszczewa



Sławomir Jarzyński wspólnie z żoną Bogumiłą gospodaruje na 30 hektarach. Gospodarstwo jest nastawione na produkcję zwierzęcą. W jego zasobach jest 15 krów i 25 byków. - To bardzo miłe otrzymać takie odznaczenie. Medal zdobi pierś, a teraz oby tylko zdrowie dopisało - mówi Sławomir Jarzyński.

Paweł Jaworski wspólnie z braćmi Jarosławem i Radosławem gospodaruje na 170 hektarach. To jedno z największych gospodarstw w gminie. Nastawione jest na produkcję roślinną.

DOŽIVNUTI 2012



Gminni stypendyści

Kolejna grupa uczniów szkół z naszej gminy cieszyła się z otrzymania gminnych stypendiów. Nagrody były za wyniki w nauce i osiągnięcia sportowe.

Stypendium za wyniki w nauce otrzymał uczeń, który w semestrze poprzedzającym przyznanie stypendium uzyskał średnią ocen co najmniej 4,75 oraz co najmniej dobrą ocenę zachowania. Natomiast na stypendium za osiągnięcia sportowe mogli liczyć ci, którzy w semestrze poprzedzającym przyznanie stypendium uzyskali wysokie wyniki we współzawodnictwie sportowym na szczeblu co najmniej powiatowym oraz co najmniej dobrą ocenę z zachowania. Stypendia mają charakter jednorazowy. Za wyniki w nauce wynoszą 180 zł, a za osiągnięcia sportowe 120 zł. Koniec roku szkolnego był zazwyczaj okazją do wręczenia stypendiów za drugi semestr w roku szkolnym 2011/12.



Stypendyści za wyniki w nauce w SP w Maszewie Dużym

W Szkole Podstawowej w Maszewie Dużym stypendia za wyniki w nauce otrzymali – kl. IVa: Kamila Bąk, Mateusz Gozdanek, Julia Maciakiewicz, Aleksandra Różycka, Agata Wojtycka, Alicja Zalewska; kl. IVb: Michał Dutkiewicz, Kamila Kalinowska, Julia Kożuszek, Dominika Leńska, Jakub Rutkowski; kl. Va: Piotr Bonkowski, Michał Dołębski, Sylwia Kopaczewska, Aneta Lisicka, Julia Mikołajewska, Grzegorz Nowak, Martyna Sobczak, Patrycja Więckowska; kl. Vb: Wojciech Bodal, Aleksandra Kujawska, Sara Ostrzycka, Wiktor Wysiński, Karolina Żółtowska; kl. VIa: Dawid Borkowski, Łukasz Hoppe, Krystian Frankowski, Dominik Kłaś, Klaudia Salamon; kl. VIb: Agata Kowalska, Maria Pankowska, Dominika Stegent, Mateusz Więckowski.

Natomiast za osiągnięcia sportowe z nagród cieszyli się - kl. IVa: Agata Wojtycka; kl. VIa: Joanna Bidzińska, Klaudia Kuźnicka, Marta Łankiewicz, Julia Różańska, Karolina Załęgowska, Weronika Załęgowska; kl. VIb: Adrian Godlewski, Mateusz Kwasiborski, Damian Sieniawski, Rafał Sobczak.



Stypendyści za osiągnięcia sportowe w SP w Maszewie Dużym

W gimnazjum za wyniki w nauce stypendia otrzymali - kl. Ib: Klaudia Łyzińska; kl. Ic: Patrycja Kowalska; kl. IIa: Weronika Szulborska; kl. IIb: Aneta Bugaj, Monika Lisicka, Klaudia Michalak; kl. IIc: Patrycja Bąk, Klaudia Bielińska, Bartłomiej Budzyński, Michał Filarski, Dariusz Mordzak; kl.



Stypendyści za wyniki w nauce w Gimnazjum w Maszewie Dużym

IIIa: Natalia Dąbrowska, Karolina Krajewska; kl. IIIb: Karolina Czubakowska, Artur Wenda; kl. III c: Adam Jędrzejewski, Karolina Sobczak.

W gimnazjum stypendia za wyniki sportowe otrzymali: Patrycja Kowalska kl. Ic, Martyna Lisicka IIa, Karolina Matłęga IIb, Klaudia Michalak IIb, Natalia Radaszkiewicz IIb, Marta Więckowska IIb, Natalia Dąbrowska IIIa, Aneta Dobies IIIa, Sebastian Giżyński IIIa, Damian Gołębiwski IIIa, Kamila Wojtycka IIIa, Aleksandra Zielińska IIIa, Paula Wajszczak IIIb, Karolina Kamińska IIIc, Alicja Lorenc IIIc.



Stypendyści za osiągnięcia sportowe w Gimnazjum w Maszewie Dużym

W przypadku uczniów Szkoły Podstawowej w Starych Proboszczewicach stypendia za wyniki w nauce w II semestrze roku szkolnego 2011/2012 otrzymali: Kikolska Dominika IVa, Mioduszewska Julia IVa, Turowska Oliwia IVa, Włodarska Aleksandra IVa, Bukowski Miłosz IVb, Szymtowska Lidia IVb, Różycki Natan IVb, Trębiński Sebastian IVb, Staniszewski Filip IVb, Kralski Marcin IVb, Miszczak Patryk IVb, Wójcik Klaudia Va, Kalinowski Marcin Va, Kaczorowska Agata Vb, Rzepecka Aleksandra Vb, Tomaszewska Emilia Vb, Jabłońska Patrycja Vb, Wierciński Kacper Vb, Piotrowska Julia Vb, Goćkowska Karolina VIa, Kopczyńska Natalia VIa, Kowalska Paulina VIa, Jaszczak Oliwia VIa, Jarzyńska Klaudia VIa, Lisiecka Aneta VIa, Sadowska Klaudia VIa, Piszcz Paulina Vb, Radzikowska Katarzyna Vb, Wereszczyńska Aleksandra Vb.

Za osiągnięcia sportowe w II semestrze roku szkolnego 2011/2012 stypendia otrzymali: Trębiński Sebastian IVb, Kralski Marcin IVb, Ners Gabriel IVb, Pietrzak Maja IVb, Jabłońska Patrycja Vb, Kaczorowska Agata Vb, Rzepecka Aleksandra Vb, Wierciński Kacper Vb, Goćkowska Karolina VIa, Dumański Damian VIa, Goc Mateusz VIa, Więcińska Alicja Vb, Fijałkowska Paulina Vb.

W przypadku uczniów Publicznego Gimnazjum w Starych Proboszczewicach stypendia za wyniki w nauce otrzymali: Kopczyńska Patrycja Ia, Przybysz Aleksandra Ia, Broniszewska Marlena Ib, Brudzyńska Justyna Ic, Wójcik Kamil Ic, Sztupecka Martyna Ic, Rutkowska Ewelina Ic, Broniszewska



Stypendyści za wyniki w nauce w SP w Starej Białej (klasa IV)

Martyna Ila, Kajkowska Anna Ila, Cichaczewska Maria Ila, Kowalewska Agata Ila, Kralaska Joanna Ila, Siurnicka Emilia Ila, Walenciej Patrycja II b, Zdanowicz Anita Ila, Kajkowska Dorota Ila, Michałek Paulina Ila, Portalska Magdalena Ila, Rutkowska Joanna IIIa, Bigorajska Aleksandra IIIa, Gołębiowski Marcin IIIa, Kalinowska Magdalena IIIa, Niekłań Karolina IIIb, Broniszewska Justyna IIIb, Kamińska Paulina IIIb, Kowalska Angelika IIIc, Kowalewski Cezary IIIc, Kowalska Olga IIIc, Chęciński Bartosz IIIc, Wawrzyński Adam IIIc, Kajkowska Patrycja IIIc.

Za osiągnięcia sportowe stypendia otrzymali: Adamczyk Magdalena Ib, Borucka Anna Ib, Brudzyńska Justyna Ic, Brudzyńska Marta Ic, Nowak Daria Ic, Jabłoński Damian Ic, Rocznik Tobiasz Ic, Wójcik Kamil Ic, Kozłowska Natalia Ila, Janiszewska Paulina Ila, Kralaska Joanna Ila, Kleniewski

Dariusz Ila, Zdanowicz Anita Ila, Bentlewska Marta Ila, Kozłowska Katarzyna Ila, Kłodawski Marcin Ila, Gorczyca Aleksandra Ila/g, Biernat Żaneta IIIa, Bigorajska Aleksandra IIIa, Janiszewska Karolina IIIa, Gołębiowski Marcin IIIa, Bońkowski Przemysław IIIa, Kozłowski Krzysztof IIIa, Gołębiowski Mateusz IIIa, Jagodziński Marcin IIIb, Chęciński Bartosz IIIc.

W Szkole Podstawowej w Starej Białej stypendia za wyniki w nauce otrzymali – klasa IV: Aneta Nowakowska, Agata Wójcik, Paweł Paluszewski, Michał Drzewicz; kl. V: Anna Abramczyk, Dorota Dzwolak, Natalia Kobuszewska, Maria Janiszewska, Weronika Wawrzyńska; kl. VI: Anna Kaliwoda, Emilia Lisowska, Joanna Nowak, Jolanta Szulecka, Karolina Madejczyk, Łukasz Kołodziejski, Mariusz Amroziak, Radosław Nowak.

Za osiągnięcia sportowe stypendia dostali Piotr Witkowski, Dominik Andrychowicz, Adam Dziubiński, wszyscy kl. VI.



Stypendyści za wyniki w nauce i osiągnięcia sportowe w SP w Starej Białej

W Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Wyszynie ze stypendiów cieszyli się Bartosz Szelągowski kl. IV, Mateusz Jabłkowski kl. IV, Natalia Kaczyńska kl. V, Aneta Kraska kl. VI, Julian Zieliński kl. VI, Maja Sieradzka kl. VI, Karol Ciecharowski kl. VI, Natalia Sikorska kl. VI, Grzegorz Wodnicki kl. VI, Michał Małecki kl. VI.

Wszystkim stypendystom serdecznie gratulujemy.

Nie tylko na lekcjach

W tym roku szkolnym na uczniów placówek w naszej gminie czeka sporo propozycji zajęć pozalekcyjnych i innowacyjnych programów.

Uczniowie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Wyszynie mogą wziąć udział w zajęciach: Klubu Europejczyka (opiekun Agnieszka Byttner), Szkolnego Klubu Sportowego (opiekun Paweł Grabowski), Klubu Wolontariatu (Justyna Dorobek), Klubu Ekologów (Joanna Sikorska), warsztatów artystycznych klasy 0 - III (Zofia Niedbała) i klasy IV - VI (Sławomira Roksanna Bętlewska), warsztatów muzyczno - ruchowych (Justyna Dorobek), zespołu muzyczno - wokalnego (Aldona Nowakoska), koła dziennikarskiego (Bogumiła Teresa Żółtowska), matematyczno - przyrodniczego (Justyna Piotrowska), historycznego (Agnieszka Piotrowska), fotograficznego (Sławomira Roksanna Bętlewska), informatyczno - technicznego (Sławomira Roksanna Bętlewska), Klubu Czytelnika (Agnieszka Piotrowska), Koła misyjnego (Edyta Kołodziejska).

Dodatkowo zajęcia z języka niemieckiego, wychowania komunikacyjnego, gimnastyki korekcyjnej, zajęcia na basenie „Podolanka” - nauka pływania dla uczniów klasy III, zajęcia judo, sekcja piłki ręcznej dla najmłodszych, aerobic dla dorosłych. Szkoła zapewnia również: terapię logopedyczną, zajęcia rewalidacyjne, zajęcia korekcyjno - kompensacyjne, opiekę psychologa.

Zespół Szkół w Maszewie Dużym wyposażony jest w dwie pracownie komputerowe ze stałym dostępem do Internetu,

sale lekcyjne wyposażone w tablice interaktywne i komputery. Istnieją doskonałe warunki do rekreacji i uprawiania sportu latem i zimą: sala gimnastyczna, kompleks boisk „Orlik” oraz pełnowymiarowe boisko do gry w piłkę nożną. Najmłodsi uczniowie mogą spędzać czas na placu zabaw „Radosna Szkoła”.

W roku szkolnym 2012/13 szkoła realizuje innowacje pedagogiczne opracowane przez nauczycieli i zgłoszone do Mazowieckiego Kuratorium Oświaty. To „Komunikacja na lekcjach języka angielskiego w oparciu o kulturę krajów anglojęzycznych”, „Świat jest teatrem, aktorami ludzie”, „Interaktywna matematyka”, „Historia duża i mała Gminy Stara Biała”, „Matematyka innego wymiaru - Organizacja Matematycznych Mistrzostw Polski Dzieci i Młodzieży”.

W szkole działają koła zainteresowań: polonistyczne, matematyczne, historyczne, przyrodnicze, biologiczne, chemiczne, fizyczne, języka angielskiego, plastyczne, artystyczne, arteterapii, geograficzne - turystyczne, informatyczne, misyjne i humanitarne, biblijne, europejskie, filmowe - cykliczne maratony filmowe, dziennikarskie - gazetka szkolna, młodych talentów, promocji zdrowia, omnibus, gier i zabaw ruchowych, gier i zabaw umysłowych, SKS, chór.

Natomiast Samorządowe Przedszkole w Wyszynie proponuje w ramach projektu „Krok po kroku” zajęcia z j. angielskiego i j. niemieckiego. Ponadto najmłodsi mogą uczęszczać na zajęcia rytmiki z elementami tańca oraz zajęcia z religii. Przedszkole też zapewnia specjalistyczne zajęcia z logopedą, pedagogiem czy psychologiem.

O czym szumi brwileńska ostoja

Las brwileński - wiosną zielony i pełen życia, jesienią smutny i ponury. Stał się ostoją nie tylko zwierzyny, ale także historycznych wydarzeń, które wraz z jego korzeniami, wrosły w miejscową społeczność, przekazując z pokolenia na pokolenie owe pamiętne opowieści i legendy.

Brwileński las, to również miejsce, gdzie przelewano krew za wolną i niepodległą Polskę. Skrywa on wiele mogił i miejsc ludzkich cierpień. Według spisu Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, w brwileńskiej ostoi zginęło blisko 400 Polaków. Od ponad 10 lat, przy aktywnym udziale miejscowej ludności, strażaków z OSP Brwilno, badam wszelkie informacje i poszukuję kolejnych miejsc martyrologii aby pamięć o pomordowanych i pogrzebanych tutaj Polakach nigdy nie umarła. W związku z tym, w lesie Brwilno został wytyczony szlak wędrowny Miejscami Pamięci Narodowej. Przy wejściu głównym do lasu ustawiono tablicę informacyjną z opisem Miejsc Pamięci oraz mapą szlaku. Z tej okazji, wraz ze stowarzyszeniem Tradycje, wydaliśmy ulotkę opisującą niżej wymienione miejsca (do pobrania ze strony www.tradycje.pl).



Pierwszym miejscem kaźni na naszym szlaku, jest grób dwóch studentów z Łodzi. Ustalono, że byli oni uciekinierami – okopnikami, którzy szukając wieczorem schronienia trafili w Maszewie (kolonia) do domu niemieckiego kolonisty – bezwzględnego nazisty, który pod pretekstem wska-

zania szalasu, wyprowadził ich do lasu i tam bestialsko zamordował. Dziś w tym miejscu, znajduje się mała mogiłka, którą opiekuje się starsza pani, mieszkająca w pobliżu.

Kolejnym przystankiem na naszym szlaku jest kamień upamiętniający polskich leśników poległych i pomordowanych za wolną i niepodległą Ojczyznę w patriotycznych zrywach powstańczych, dwóch wojnach światowych oraz podczas komunistycznego terroru.



Trzecie miejsce to obelisk upamiętniający miejsce egzekucji wykonanej przez Niemców, na Władysławie Lewandowskim, gajowym lasu Brwilno, który podczas wojny zbudował bunkier, gdzie ukrywał żołnierzy AK. Po odkryciu przez okupanta pustego schronu, naziści rozstrzelali w lesie bohaterskiego leśnika. Grób Władysława Lewandowskiego znajduje się na cmentarzu parafialnym w Brwilnie. Gajowy Lewandowski był patriotą, żołnierzem Armii Krajowej, który do samej śmierci czynnie działał w ruchu oporu.



Czwartym, najbardziej rozpoznawalnym miejscem martyrologii, w brwileńskim lesie, jest mogiła blisko 400 Polaków zamordowanych w okresie od 1940 do 1945 roku. Wielce prawdopodobne, że spoczywają w niej również Żydzi, wywiezieni z plockiego getta i rozstrzelani w naszym lesie. Mogiła jest również miejscem spoczynku polskich patriotów, przetrzymywanych w plockim więzieniu oraz osób niepełnosprawnych i starców z plockich zakładów opiekuńczych, jak również wielu innych, nieznanymi osobami. Po zakończeniu wojny wszystkie ciała ekshumowano i po identyfikacji, przekazano rodzinom. Pozostałych, bezimiennych bohaterów, ponownie pochowano w mogile, którą nasza gmina gruntownie odnowiła w 2000 roku.



Piątym miejscem, jest pamiątkowy krzyż oraz grób polskiego żołnierza wrześniowego, zamordowanego w lesie opodal jaru w Biskupicach. Żołnierz ukrywał się w okolicach Siecienia. Pojmany przez niemieckich żołdaków, zawleczony do młyna w Biskupicach, został skatowany, a następnie zamor-



dowany w pobliskim lesie. Poszukiwania grobu trwały wiele lat, aż do momentu, kiedy grób żołnierski, wskazał nam leśniczy Brwilna Mariusz Downarowicz. Miejsce mordy, zostało oznaczone pamiątkowym krzyżem, na którym umieszczono polski hełm. Na znajdującej się opodal mogile leśniczy ustawił brzozy krzyż, a stowarzyszenie Tradycytor wraz z mieszkańcami, uporządkowało i odnowiło grób. Warto zaznaczyć, iż miejsce pochówku naszego bohatera znajduje się na

terenie rezerwatu przyrody „Brwilno”.

Ostatnim, a zrazem najbardziej tajemniczym miejscem tego lasu, jest grób polskiego żołnierza z 1920 roku. Przypuszczalnie z Tatarskiego Pułku Ułanów im. płk Mustafy Achamtowicza. Znajduje się on na skarpie, w urokliwym miejscu, z widokiem na meandrującą tutaj Skrwę Prawą. Hipoteza mówiąca, że poległy był żołnierzem tatarskiego pułku zrodziła się podczas poszukiwań grobu, kiedy to wraz z przyjaciółmi z Tradycytor, poznaliśmy potomków rodziny, która pochowała żołnierza. Zebrane informacje wskazują, iż przedstawiona hipoteza jest wielce prawdopodobna pomimo, że okoliczności śmierci ułana nie do końca są jasne. Dziś w tym miejscu, ustawiony jest metalowy krzyż, imitujący brzozę wraz z pamiątkową tablicą.

Jestem pewien, że nasza ostoja skrywa jeszcze wiele mrocznych tajemnic i ludzkich cierpień. Wierzę, że dzięki mieszkańcom naszej gminy, sukcesywnie będziemy odnajdywać i upamiętniać te miejsca, aby pamięć o bohaterskich Polakach była wieczna!

Jeśli posiadacie Państwo informacje, na temat historii naszej gminy, ciekawe materiały, zdjęcia bardzo prosimy o kontakt z naszą redakcją lub przesłanie mailowo ich na adres m.uminski@onet.pl. Razem ratujmy od zapomnienia naszą wspólną historię.

Michał Umiński



Rowerem na Jasną Górę

„Kościół naszym domem” – pod takim hasłem 29 rowerzystów z Ulaszewa i Ludwikowa z parafii Brwilno oraz innych miejscowości diecezji płockiej, wyruszyło na II pielgrzymkę rowerową na Jasną Górę.



Organizatorami wyprawy byli Leszek Majczyna, sołtys Ulaszewa-Ludwikowa oraz Krzysztof Podraska, przy współpracy z parafią Gąbin. Pielgrzymka rozpoczęła się 11 sierp-

nia. Pątnicy na rowerach dotarli na Jasną Górę 15 sierpnia, w uroczystość Wniebowzięcia NMP. Wzięli tam udział w Eucharystii na zakończenie pielgrzymki. Łącznie przebyli 270 km, codziennie m.in. uczestniczyli w Eucharystii, modlili się wspólnie modlitwą „Anioł Pański” i wieczornym Apelem Jasnogórskim. Pielgrzymowali pod hasłem „Kościół naszym domem”. - Pielgrzymka, to niepowtarzalny czas oderwania się od codziennych problemów i zmartwień, tworzenia wspólnoty chrześcijańskiej w drodze. Łączy nas wspólny trud, modlitwa i sposób pielgrzymowania. Dzielimy się dobrym słowem i pomocą z innymi pielgrzymami oraz z napotkanymi po drodze ludźmi. Swoją postawą dajemy świadectwo o sobie i o całej wspólnotcie pielgrzymkowej – mówi Leszek Majczyna.

W pielgrzymce jechało 29 osób z różnych miejscowości w diecezji płockiej, w tym dwóch księży: ks. Krzysztof Jaroszewski, proboszcz parafii św. Benedykta w Płocku i ks. Marek Dya, wikariusz parafii św. Mikołaja w Gąbinie. Wśród rowerzystów byli m.in. rolnicy, strażacy, mechanik samochodowy, informatycy, emeryci, studenci i uczniowie. Najmłodszym uczestnikiem był 11-letni Konrad Krajewski z Myślibożyc, natomiast najstarszym – Marian Miklaszewski z Gąbina.

Płomienny krąg

Było naprawdę groźnie. Płonęło 15 hektarów lasu, trzeba było ewakuować 50 osób, wśród których byli ranni, ewakuowano też mieszkańców DPS w Brwilnie.



Na szczęście to tylko niektóre z punktów scenariusza ćwiczeń „Płomienny krąg”, które odbyły się również na terenie naszej gminy. Trzeba przyznać, że ćwiczenia były widowiskowe i zrobione z rozmachem. Zaangażowani w nie byli strażacy zarówno zawodowi jak i ochotnicy, policja, służby medyczne, służby leśne. Ćwiczenia składały się z trzech epizodów. Pierwszym było gaszenie pożaru, który wybuch w lasach Brudzeńskiego Parku Krajobrazowego. Pożar był

w okolicach Maszewa Dużego. I to był niezwykle widowiskowy epizod.

W myśl ćwiczebnych założeń paliło się 15 hektarów lasu. W gaszenie zaangażowanych zostało 20 jednostek straży pożarnej. Ale nie tylko. Las gaszono także z samolotu. „Dromader” dwukrotnie pojawił się nad pożarem. Najpierw rozpylił kurtynę wodną, a w kolejnym pokazie zrzucił tzw. bombę wodną. Okazało się, że ogień dał się we znaki uczestnikom obozu survivalowego. Trzeba było ewakuować 50 osób. Niestety byli ranni. Większość lekko, ale byli też tacy z ciężkimi obrażeniami. Konieczne było uruchomienie polowego punktu medycznego. Ci najciężej ranni zostali przetransportowani do plockiego szpitala wojewódzkiego.

Kolejnym epizodem była ewakuacja mieszkańców i personelu DPS w Brwilnie. Ewakuacja była konieczna z uwagi na palący się w pobliżu DPS-u las. Ponad 100 mieszkańców i pracownicy bardzo sprawnie opuścili główny budynek, któremu zagrażał ogień. Wszystko trwało kilka minut. Przybyli na miejsce strażacy ochotnicy z Maszewa i Wyszyny przypilnowali, żeby ogień nie wyrządził krzywdy budynkowi.

Ćwiczenia zakończyły się w Brudzeniu Dużym, a ściślej w miejscowym gimnazjum. To tam został zorganizowany polowy szpital dla poszkodowanych w trakcie pożaru.

Posprzątali nie tylko po sobie

„Świat sprzątamy, rośliny zasadzamy i o środowisko przyrodnicze dbamy” - pod takim hasłem odbył się festyn w ramach kolejnej edycji akcji „Sprzątanie świata” w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Wyszynie.



Uczniowie z klas 0 - VI i ponad 50 przedszkolaków wraz z opiekunami ruszyli na coroczną walkę z ogromem śmieci do pobliskiego lasu i terenów przyszkolnych. Pogoda dopisała, a dobre humory nie opuściły sprzątających. W sumie udało się zebrać około 15 kg papieru, 30 kg plastiku i 10 kg metalu.

Nie był to jedyny krok w działaniach na rzecz przyrody w tym dniu. Kolejnym etapem festynu było niezwykle ważne przedsięwzięcie, do którego oprócz uczniów i nauczycieli licznie włączyli się rodzice, społeczność lokalna oraz wójt gminy Stara Biała Sławomir Wawrzyński. Było to sadzenie drzew i roślin wokół szkoły.

„Otwórzmy serca dla chorych, a nasza szkoła niech rozkwita kolorami” - to motto, które towarzyszyło wszystkim biorącym udział w kweście żonkilowej w ramach akcji „Pola nadziei”, która była następnym etapem festynu. Celem tej akcji jest pomoc drugiemu człowiekowi, a znakiem rozpoznawczym jest żonkil - międzynarodowy symbol nadziei. Na zorganizowanym kiermaszu można było zakupić cebulkę kwiatową za 2 zł, następnie posadzić ją w wyznaczonym miejscu w otoczeniu szkoły. Utworzony został w ten sposób „dywan żonkilowy” w kształcie serca. Wiosną, gdy kwiaty zakwitną, będą przypominały o ludziach potrzebujących pomocy. Zwińczeniem całej uroczystości było zasadzenie dębu przez wójta Sławomira Wawrzyńskiego.

Po zakończeniu prac, wszyscy uczestnicy trochę zmęczeni, ale dumni i usatysfakcjonowani zasiedli do wspólnej biesiady przy ognisku.

Akcja „Sprzątanie świata” to dobra zabawa, świetna integracja, pomoc innym, a także możliwość wspólnego zadbania o szkołę i poczucia się odpowiedzialnymi za jej otoczenie.



Syrenka Cup w Nowych Proboszczewicach

Centrum Sportowe „Wierzbica” w Nowych Proboszczewicach było areną zmagani piłkarskich podczas międzynarodowego turnieju „Syrenka Cup”.

Turniej odbył się po raz 27. Wystartowało w nim osiem reprezentacji do lat 17. Po raz drugi organizację przyznano Płockiemu Okręgowemu Związkowi Piłki Nożnej. Ponieważ w ubiegłym roku wszyscy wspominali wspaniałą atmosferę podczas meczu Polska - Walia i świetnie przygotowaną murawę, dzięki temu w Nowych Proboszczewicach odbyły się w ramach „Syrenka Cup” dwa mecze.

W pierwszym meczu kibice, którzy dość szczerze wypełnili stadion w Nowych Proboszczewicach, mogli podziwiać zmagania reprezentacji Cypru i Norwegii. W tej samej grupie były jeszcze reprezentacje Polski i Gruzji.

Pojedynek między Cypryjczykami a Norwegami nie był porównywalnym spektaklem. W regulaminowym czasie kibice nie zobaczyli ani jednego gola. Za to podczas rzutów karnych bramek padło co nie miara. Po pierwszej serii pięciu karnych był remis 4:4. Później zespoły strzelały na zmianę. Dziesięć razy zawodnicy podchodzili do piłki, żeby wyłonić zwycięzcę. Ostatecznie wygrali Norwegowie 9:8.

W kolejnym spotkaniu w Nowych Proboszczewicach zagrały zespoły, które przegrały mecze w „naszej” grupie, czyli Cypr i niestety Polska, która uległa Gruzji 2:3. W regulaminowym czasie był remis 1:1. Polacy wyrównali w ostatnich sekundach meczu, po kontrowersyjnej decyzji sędziego. W karnych lepsi okazali się Cypryjczycy wygrywając 5:3. Ostatecznie reprezentacja Polski zagrała o 7. miejsce z drużyną Irlandii Północnej. Wygrała to spotkanie 2:0. Turniej ostatecznie wygrała Dania, pokonując w finale Gruzję 2:1.

Oba mecze w Centrum Sportowym „Wierzbica” miały wspaniałą oprawę. Tylko na obiekcie w Nowych Proboszczewicach zawodnicy wyszli razem z dziecięcą asystą (w tej roli wystąpiły dzieci z miejscowej szkoły podstawowej pod opieką Arkadiusza Mikołajczyka), a hymny zostały odegrane przez Gminną Orkiestrę Dętą a nie z płyty. Ponadto w przerwie obu meczów wystąpiła grupa taneczna ze szkoły w Starych Proboszczewicach pod okiem nauczycielki Sylwii Koziańskiej.

Tablica dla bohatera

Michał Tomczak był w czasie okupacji hitlerowskiej komendantem Obwodu Płockiego AK. Po wojnie mieszkał w Maszewie. Tam, na podwórku własnego gospodarstwa, w styczniu 1946 r. został zabity przez UB.

Na cmentarzu parafialnym w Rogotwórsku (gm. Drobina) na rodzinnym grobie, gdzie pochowany został Michał Tomczak została odsłonięta pamiątkowa tablica. Inicjatorem jej ufundowania jest Leszek Ners, który w czasie okupacji był znajomym Michała Tomczaka. W uroczystościach w Rogotwórsku brali udział m.in. córka Michała Tomczaka Michalina Gołębiowska, która urodziła się już po jego śmierci i nadal mieszka w Maszewie razem ze swoją najbliższą rodziną, wójt gminy Stara Biała Sławomir Wawrzyński.



Uroczystości rozpoczęła msza św. w kościele w Rogotwórsku. Po mszy zebrani udali się na cmentarz, gdzie została odsłonięta tablica, na której są informacje o miejscu wiecznego spoczynku i tragicznej śmierci Michała Tomczaka. Tablicę odsłonił Michalina Gołębiowska i jej fundator Leszek Ners, po czym proboszcz ks. Krzysztof Muzala odmówił modlitwę i poświęcił tablicę. Na grobie zostały złożone wieńce, wiązanki i zapalono znicze.

Po uroczystościach w szkole odbyła się prelekcja Jacka Pawłowicza z IPN w Warszawie. Michalina Gołębiowska dziękowała fundatorowi tablicy i organizatorom spotkania za uhonorowanie i upamiętnienie jej ojca.

Michał Tomczak urodził się w 1912 r. w Cieszewku (gm. Drobina). W 1933 r. ukończył Seminarium Nauczycielskie w Płocku, gdzie zdał maturę. Po uzyskaniu uprawnień na-

uczyciela pracował na terenie Płocka. Odbył służbę wojskową na Dywizyjnym Kursie Podchorążych Rezerwy Piechoty przy 67 pp w Brodnicy. Przeniesiony do rezerwy w stopniu plutonowego podchorążego. Do lata 1939 r. pracował jako nauczyciel w rodzinnej miejscowości Cieszewko. Działal też jako działacz społeczny na niwie kulturalno-oświatowej i w ruchu ludowym.

Brał udział w kampanii wrześniowej 1939 r. Na przełomie 1939/40 r. był współzałożycielem w powiecie płockim organizacji chłopskiej „Raclawice”. Do organizacji wciągnął swych braci Czesława i Feliksa. Organizacja „Raclawice” stała się potem podstawową bazą organizacyjną Polskiej Organizacji Zbrojnej. Od stycznia 1940 r. pełnił funkcję zastępcy szefa wywiadu POZ Okręg Płock. Po scaleniu POZ z AK w 1942 r. został żołnierzem AK w obwodzie płockim. Od września 1943 r. do listopada 1944 r. był komendantem Obwodu AK Płock. W tym okresie zagrożony aresztowaniem mieszkał w ukryciu na wsi w pobliżu Drobina, gdzie rozbudował się kwater i schronów dla żołnierzy organizacji – spalonych i poszukiwanych przez gestapo. Był awansowany do stopnia podporucznika rezerwy. W listopadzie 1944 r. przekazał funkcję komendanta obwodu płockiego, ale nadal czynnie działał w konspiracji AK.

Po wejściu wojsk sowieckich na teren obwodu wyjechał z okolic Drobina, gdzie był znany. Ukrywał się w domu swych znajomych Mańkowskich w Maliszewku. 21 stycznia 1945 r. został zatrzymany tu przez NKWD. Pilnowany przez enkawudzistów razem z kilkoma swymi współpracownikami w nocy ucieka. Następnie przenosi się do rodziny zamieszkałej w Maszewie. W lipcu 1945 r. ujawnia się w Płocku przed Komisją Likwidacyjną ds. AK. Mieszka w Maszewie. W listopadzie 1945 r. ożenił się z Franciszką Forsyjak. Pracuje w rodzinnym gospodarstwie rolnym. W grudniu 1945 r. otrzymał kilka anonimów, w których ostrzegano go przed niebezpieczeństwem aresztowania lub zamordowania przez UB. Radzono mu by wyjechał. Jednak postanowił pozostać. 9 stycznia 1946 r. wczesnym rankiem, gospodarstwo zostało otoczone przez uzbrojonych w broń maszynową ubowców, a domownicy obudzeni. Urowadzony z domu Michał Tomczak został zamordowany przez ubowców na podwórzu swego gospodarstwa.

W 1995 r. odsłonięto w Płocku tablicę pamiątkową poświęconą Michałowi Tomczakowi.

Powitanie LATA





Pół wieku małżeństwa

Aż 13 par z naszej gminy zostało odznaczonych medalami „Za długoletnie pożycie małżeńskie”, a 7 z nich świętowało swoje gody w Urzędzie Gminy.

Uroczystości odbyły się w Urzędzie Gminy. – Pół wieku temu zawieraliście swoje związki małżeńskie. Jak wiele miłości, poświęcenia i cierpliwości potrzeba na zgodne i wieloletnie życie wicie państwo najlepiej. Bo przecież małżeństwo to nie tylko miłość i szczęście, to także wielka odpowiedzialność i poświęcenie, wzajemny szacunek, szczerść i zaufanie. Są to wartości, które cementują każdy związek i decydują o jego trwałości. A trwałość małżeństwa to jednocześnie trwałość rodziny. Jesteście dla młodych mieszkańców naszej gminy wzorem do naśladowania, przykładem godności, lojalności i wierności jako wartości fundamentalnych dla trwałości rodziny. Jesteście po prostu niezwykłymi ludźmi – mówiła Barbara Kalinowska, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego.

Były podziękowania za zgodność pożycia małżeńskiego, za wierność i miłość, za zrozumienie i zaufanie, za

poświęcenie i troskę o dom, za wychowanie i wykształcenie dzieci, za uczciwą i ciężką pracę dla dobra rodziny. A także życzenia zdrowia, pogody ducha, pomyślności i szczęścia rodzinnego, życzliwości ze strony najbliższych oraz jeszcze wielu wspólnie przeżytych rocznic.

Medale jubilatów wręczył wójt Sławomir Wawrzyński. Przewodniczący Rady Gminy – Jan Wrześniewski, życzył natomiast jubilatom zdrowia pogody ducha i zadowolenia z wnuków i prawnuków. Po części oficjalnej był wspólny toast lampką szampana i tort weselny.

Medale otrzymali Zofia i Ignacy Bornińscy (Stare Draganie), Anna Gorczyca i Józef Gorczyca (Dziarnowo), Zenobia i Stanisław Kalinowscy (Brwilno), Zofia i Mieczysław Kędzierscy (Maszewo Duże), Zofia i Kajetan Kłodawscy (Stara Biała), Wiesława i Marian Kowalscy (Biała), Barbara i Zenon Krajenta (Maszewo Duże), Helena i Ryszard Madejczyk (Biała), Stanisława i Ryszard Marchlewscy (Ulaszewo), Barbara i Wiktor Olczak (Biała), Jadwiga i Józef Pietrzak (Srebrna), Marianna i Piotr Sielczak (Nowa Biała), Stanisława i Bolesław Wawrzyńscy (Dziarnowo).

